CANA AŚOBNAHA NUMARU 20 HR. PIERASYŁKA APŁAČANA RYČAŁTAM

Hod IV. WILNIA, 25 SAKAWIKA 1931 h. Nr 6.

CHRYSCIJANSKAJA DUMKA

BIEŁARUSKAJA KATALICKAJA ČASOPIŚ.

WYCHODZIĆ DWA RAZY Ŭ MIESIAC.

REDAKCYJA i ADMINISTRACYJA:	„CHR. DUMKA" KAŠTUJE:	ABWIESTKI ŹMIAŠČAJUCCA
WILNIA, (Wilno) zawuł. św. Mikałaja, 8 - 3. Adčynienyja ad 9 da 12.	na hod . . 5 zał. na paŭhodu 2,50 na 3 mies. 1,25 na 1 „ 0,50	tolki na apošniaj bačynie i kaštujuć: celaja bačyna 50 zał., 1/2 bačyny 25 zał., 1/4 bačyny 10 zał., 1/8 bačyny 5 zł.

Dwoje świat.

Wiasna idzie. Niasie jana čaławieku šmat radaści i ščaścia, bo niasie paŭnatu žyćcia pryrody.

Ale biaźmierna bolšaje ščaście niasie wiasna chryścijaninu, bo z joj prychodzie da jaho Wialikdzień, prychodzie dzień Uskrašeńnia Chrystowaha.

Dzień hety sapraŭdy wialiki! Pieršy čaławiek nadužyŭ swajej wolnaści, nie pasłuchaŭ Božaha zahadu, narušyŭ Božy zakon, sahrašyŭ ciažka. Heny-ž strašny hrech praz taho-ž pieršaha čaławieka pierajšoŭ na ŭsich nas. Skutki henaha hrechu sapraŭdy strašnyja! Praŭda, u čaławieka astałosia i dalej pačućcio Boha, wiečnaj praŭdy i dabra, ale ŭžo wytrywać pry Bohu stałasia čaławieku duža ciažka, bo rozum čaławieka asłabieŭ i pryćmiŭsia, bo i wola jaho prytupieła i pamienšyłasia.

Biezkančatnaja-ž dabrata Boha nie pakidaje adnak čaławieka ŭ hetym jahonym sumnym pałažeńni i prychodzić jamu na pomač. Woś Boh pasyłaje na ziamlu swajho Syna, jaki stajecca čaławiekam, wuča nas, cierpić za nas, umiraje za nas na kryžy i ŭreščie pieramahaje śmierć — paŭstaje z umioršych, uskrašaje. Woś-ža nawuka Chrysta, Jaho śmierć kryžowaja i Jaho bieskančatnaja zasłuha prad Boham uznoŭ napraŭlaje, parwanuju praz hrech, łučnaść čaławieka z Boham, naŭściež adčyniaje da Jaho darohu i daje pomač zajści da Jaho, jak da apošniaj i najwyšejšaj mety čaławieka.

Uskrašeńnie-ž Chrystowa — heta zawiaršeńnie ŭsiej tajnicy adkupieńnia rodu čaławiečaha. Uskrašeńnie Chrystowa — heta pieramoha žyćcia nad śmierciaj, praŭdy na fałšam, dabra nad złom, heta ŭreščie załoh našaha ŭskrašeńnia niekali na apošnim sudzie Božym.

Ale my biełarusy na pačatku radasnaj wiasny światkujem jašče adno światа — heta dzień abjaŭleńnia Biełarusi niezaležnaj, samastojnaj staronkaj. A było heta woś jak. Paśla ŭpadku caryzmu ŭ Rasiei, Biełarusy, pačuŭšysia wolnymi, pačali dumać, jak hetu wolnaść wykarystać. Woś-ža jany ŭ 1917 h. u śniežni miesiacy sklikali ahulna-biełaruski źjezd u Miensk, na jakim i prystupili da wyrašeńnia losu swajho narodu. Na źjezdzie było da dźwioch tysiač delehataŭ z usich kutkoŭ Biełarusi. Pracawać adnak, jak naležycca, hetamu źjezdu nia dali balšawiki — jany źjezd hety razahnali aružžam. Źjezd adnak paśpieŭ wybrać Radu Źjezdu, jak swoj wykanaŭčy orhan, jakaja była nazwana Radaj Biełaruskaj Respubliki. Heta Rada Respubliki naznačyła biełaruski ŭrad i prystupiła da pracy dzieła budawańnia lepšaj doli Baćkaŭščyny Biełarusi. Woś-ža heta samaja Rada Respubliki na naradzie swajej 25 sakawika 1918 h., heta znača — trynaccać hadoŭ tamu, Biełaruś abwieściła Niezaležnaj.

Praŭda, asiahnuć hetu niezaležnaść i ŭmacawać jaje biełarusam nie ŭdałosia, — silniejšyja susiedzi ich — balšawiki i palaki Biełaruś pieramahli, ale dzień hety, dzień, kali narod biełaruski wyjawiŭ swaju wolu być niezaležnym palityčna i samastojnym, staŭsia dniom biełaruskaha narodnaha śwіata. Hety dzień biełarusy z hodu ŭ hod światkujuć duža ŭračysta i ŭ im, jak-by adnaŭlajuć swoj najwyšejšy Ideał samastojnaści biełaruskaha narodu, robiać pastanowy, imknucca da zdabyćcia henaha Ideału.

Ale nie ad ečy tut budzie zapytacca, ci majuć prawa biełarusy na swaju palityčnuju samastojnaść i ci zdabuduć jaje kali? Woś-ža prawa być ad nikoha palityčna niezaležnym maje kožny narod. Prawa heta kožnamu narodu daje Boh, jaki, jak čaławieka, tak i narod žadaje bačyć sapraŭdy wolnym i sapraŭdy ščaśliwym. A ci ŭdasca kali biełarusam

LEKCYJA I EWANELIJA NA NIADZIELU WIERBNUJU.

I.

U ĥeny čas, pryšli syny Izraela ŭ Elim, dzie było dwanaccać krynic wady i siemdziesiat palmaŭ i razłažylisia abozam kala wady. I wyšaŭšy z Elimu, pryšła ŭsia ĥramada synoŭ Izraela na pustyniu Sin, — jakaja lažyć miž Elim i Synaj — na piatnaccaty dzień druĥoĥa miesiaca, paśla taĥo, jak wyšli z ziamli Eĥipskaj. I narakała ŭsia ĥramada synoŭ Izraela na Majsieja i Aarona ŭ pustyni. I skazali syny Izraela da ich: niachaj-by my pamiorli z ruki Hospada ŭ ziamli Eĥipskaj, kali siadzieli nad ĥarškami z miasam i jeli chleb dasyta: našto wy nas wywieli ŭ ĥetu pustyniu, kab pamaryć usio mnostwa ĥoładam? Hospad-ža skazaŭ Majsieju: woś ja pašlu wam chleb z nieba: niachaj wyjdzie narod i źbiraje, kab chwaciła na kožny dzień, kab ja wyprabawaŭ jaĥo, ci pastupaje jon pawodle majĥo zakonu, ci nie. A na šosty dzień niachaj pryĥatujuć toje, što majuć prynieści, i niachaj taĥo budzie jašče stolki, skolki jany zwyčajna źbirajuć na kožny dzień. I skazaŭ Majsiej i Aaron da ŭsich synoŭ Izraelewych: wiečaram paznajecie, što Hospad wywieŭ was z ziamli Eĥipskaj i ranicaj uĥledzicie sławu Hospada. (*Wych. 15,27;16,1—7*).

II.

U ĥeny čas, kali prybliziŭsia Jezus da Jeruzalimu i pryšoŭ da Betfage pry Aliŭnaj ĥary, tady pasłaŭ dwuch swaich wučniaŭ, kažučy im: Idziecie ŭ siało, što lažyć pierad wami i adrazu znajdziecie prywiazanuju aślicu i z joj aślanio: adwiažecie i prywiadziecie da mianie; a kalib wam chto što ĥawaryŭ — skažecie, što Hospadu ich treba i jon zaraz puście ich. A ĥeta ŭsio stałasia, kab spoŭnilisia słowy praroka, katory kaža: skažecie dačce Syonskaj: woś karol twoj idzie da ciabie, jon cichi i siadzić na maładym aśle, synie aślicy. Wučni pašli i zrabili tak, jak im zaĥadaŭ Jezus. I prywiali aślicu i aślanio, uzłažyli na ich swaju adziežu i pasadzili jaĥo na wierch. Awialikaja ĥramada narodu słała swajo adzieńnie na darozie, druĥija-ž zrazali ĥalinki z drewaŭ i słali ich na darozie. A narod, katory išoŭ śpieradu i zzadu, kryčaŭ kažučy: sława Dawidawamu Synu, baĥasłaŭleny, chto idzie ŭ imia Hospada.

(*Mat. 21, 1—9*).



zdabyć swaju palityčnuju niezaležnaść, dyk heta zaležyć budzie ad ich samych, heta znača — ad taho, ci biełaruski narod astaniecca wiernym Bohu, ci budzie lubić cnotu, ci budzie dbać ab sprawach dušy swajej, ci nie začnie kłaniacca swaim ułasnym bažkom i ci takim čynam nie zahubiać jany jaho.

Wierym adnak, što biełarus astaniecca zaŭsiody wiernym Bohu, što jon i ŭ tej krainie, u balšewii, dzie jaho ad Boha siłaj adrywajuć, wierniecca da Jaho, jak da swajho pačatku i kanca.

Parukaj nam u hetaj našaj wiery jość Chrystowa ŭskrašeńnie Chrystus pieramoh śmierć i my pry jaho pomačy, wierna stojačy pad Jahonym światym ściaham, pieramožam i našu śmierć asabistuju, duchowuju i śmierć nacyjanalnuju.

Światy Rym. 6)

9. Aryšt, wastroh, dopyt, sud, muki.

Ciapier hlaniem krychu na praŭnuju staranu pieraśledu. Treba wiedać, što prawa rymskaje, kab kaho zasudzić na śmierć ci na jakuju inšuju karu, wymahała prad hetym farmalnaha sudu. Pry kožnym sudzie było zaŭsiody niekalki pisaroŭ „notarii" — heta tyja, što natawali, zapisywali: imia sudździ, imia, hady, baćkaŭščynu abwinawačanaha, pytańni i adkazy i ŭ kancy pryhawor, „sententia." Usio heta išło ŭ archiwy imperyi rymskaj. Dakumenty hetyja byli nadtaž ważnyja, bo byli heta praŭdziwyja, aŭtentyčnyja akty mučanikaŭ. I woś zdarałasia, što chryścijanie, chočučy mieć praŭdziwaje apawiadańnie ab bratoch zamučanych, za hrošy abo za jakija inšyja wialikija dary, dastawali ad uradnikaŭ tyja dakumenty, kab ich pierapisać, a časam kupić. I woś dziela taho siońnia majem mnoha takich „aktaŭ mučanikaŭ" zusim aŭtentyčnych, praŭdziwych.

Pieraśled byŭ papiaredžany edyktam-prykazam, chacia było mnoha i biez prykazaŭ. Abjaŭleńnie jaho było nadtaž uračystaja. Byŭ pisany ŭ mowie łacinskaj i hreckaj, adpawiedna da kraju i wywiešany ŭ miejscy widnym. Časam byŭ čytany na publičnych sabrańniach na placach, abo ŭ światyniach. Kali taki prykaz praciŭ chryścijanaŭ byŭ abjaŭleny, usie musili da jaho tasawacca i spaŭniać. Chryścijanie-ž, kaki abjaŭlaŭsia prykaz praciŭ ich wiery — adnyja, bajučysia, što nia wytrymajuć usich tarturaŭ, skrywalisia i ŭciakali. nawiet časam u pustyni, i tam stawalisia pustelnikami, inšyja padkupliwali ŭradnikaŭ, kab nie spatkacca z mukami, ale najbolš z ich astawalisia na swaich miajscoch i spakojna dalej pracawali, starajučysia tolki ničym nia leźci na wočy pahancam i ŭ hety čas hatawalisia praz malitwy, pasty i pakuty da mukaŭ i śmierci. Mnohija na't nie chacieli čakać na danosy, ale žadajučy atrymać palmu mučanika, sami išli i pryznawalisia da swajej wiery. Z pačatku biskupy nie radzili hetak rabić, a paźniej na't zabaraniali. Nia hledziačy na aściarožnaść, z jakoj chryścijanie pryjmali da siabie nowych wyz-

TAMAŠ KEMPIJSKI.

Śledam za Chrystusam.

Z łacinskaj mowy pierakłaŭ
Dr. St. HRYNKIEWIČ.

Raździeł XII.

Ab waładarnym šlachu Kryža Światoha.

1. Šmat kamu zdajecca ciažkoju hutarka heta: *Pakiń samoha siabie, waźmi swoj kryž i naśleduj Chrystusa* (Łuk. 9, 23).

Adnak šmat ciažej budzie pačuć hetaje apošniaje słowa: *Idziecie ad mianie, praklatyja, u wahoń wiečny* (Mat. 25, 41).

Tyja, jakija ciapier achwotna słuchajuć i naśledujuć słowa kryža, tady nia buduć pałochacca pačuć wiečny prysud.

Heny znak kryža budzie na niebie, kali sudzić prydzie (Mat. 24, 30).

Tady ŭsie słuhi kryža, jakija ŭ hetym žyćci naśledawali ŭkryžawanaha, z wialikim dawieram padyduć da Chrystusa-Sudździ.

2. Dyk čamu-ž pałochajeśsia ŭziać kryž, jaki wiadzie ŭ waładarstwa?

U kryžy — zbaŭleńnie, u kryžy — žyćcio, u kryžy — biaśpieka ad worahaŭ, u kryžy — krynica niabiesnaje asałody, u kryžy — mahutnaść rozumu, u kryžy — wiasielle ducha, u kryžy — zawiaršeńnie cnoty, u kryžy — daskanalnaść świataści.

Niama nihdzie zbaŭleńnia dušy, ani nadziei wiečnaha žyćcia, aprača ŭ kryžy.

Dyk biary kryž swoj, idzi śledam za Chrystusam i ŭwojdzieš ŭ wiečnaje žyćcio.

Papiaredziŭ Jon ciabie, niasučy kryž swoj i pamior za ciabie na kryžy, kab i ty nios swoj kryž i kab ty imknuŭsia piamiorci na kryžy.

Bo kali z Chrystusam pamreš, budzieš z Chrystusam žyć (Tymot. II. 11. 12). *Kali budzieš Jamu siabram u mukach, budzieš i ŭ sławie* (Ryml. 6, 8).

3. Woś-ža ŭ kryžy padwaliny ŭsiaho i ŭsio zaležnaje ad taho, kab pamiorci ŭ sabie samym, i niama inšaha šlachu da žyćcia i da sapraŭdnaha ŭnutranaha supakoju — apryč šlachu kryža światoha dy štodziennaha ŭmiarćwieńnia.

Idzi hdzie chočaš, šukaj čaho chočaš — nihdzie nia najdzieš dastajniejšaha i bieśpiačniejšaha šlachu, jak šlach kryža światoha.

Rasparadkawaj i ŭkładaj usio pawodle taho, jak chočaš, i jak bačyš, i ničoha nia znojdzieš, dziela čaho ty nie ciarpieŭ-by z dobraj ci złoj woli — usiudy i zaŭsiody kryž najdzieš.

Bo kali nia ciełam, dyk dušoj ciarpieć budzieš.

4. Časam pakinie Boh ciabie, časam nacierpiśsia ad bližnich, a što horš — časta sam sabie ciažaram budzieš.

I nidzie nia nojdzieš ani lekaŭ, ani pałohki, nia zdoleješ zwolnicca ad turbotaŭ swaich, ale pakul schoča Boh — musiš trywać.

Choča Boh, kab nawučyŭsia ty trywać u ciarpieńniach biez paciechi, kab Jamu zusim spakaryŭsia, dy kab ciarpieńni zrabili ciabie pakarniejšym.

Nichto tak nie adčuwaje ŭ sercy swaim muki Chrystusa, jak toj, što sam niešta padobnaje adciarpieŭ.

Kryž zaŭsiody hatoŭ i ŭsiudy ciabie ždže.

Nie patrapiš ty schawacca, dzie-b ty nie ŭciakaŭ, bo dzie ty nia jšoŭ-by — ŭsiudy samo-

---

naŭcaŭ, lična ich tak skora rasła, što nielha było ab usich danieści ŭradu. Dawiedaŭšysia, što niechta jość chryścijaninam, urad zahadwaŭ aryštowywać ich. Zdarałasia, što chryścijanaŭ aryštowywali cełymi hramadami i ŭsiudy dzie tolki papała. Woś raz u Lionie zabrali ciełuju hramadu chryścijanaŭ. Adzin małady chłapiec Wecjuš, bačučy, jak ich niesprawiadliwa sudzili i mučyli, wychodzić upierad i kaža: — dazwolcie mnie, ja wam dakažu, što jany niawinnyja. — Ach, — kaža sudździa — i ty jość chryścijanin.— Tak, — adkazwaje toj, i zaraz-ža jaho zabrali.

Aryštawanych adrazu addawali pad stražu. Była jana dwajakaha rodu: adna — heta straža wolnaja (custodia libera seu privata), kali abwinawačany žyŭ sabie ŭ chacie pad stražaj adnaho žaŭniera, jaki za jaho adkazwaŭ haławoj; pad hetakaj woś stražaj byŭ św. Paweł u Rymie; inšaja straža — heta wastroh, turma (custodia publica). Ničoha strašniejšaha nielha prydumać nad rymskija wastrohi. Byli jany pad ziamloj — ciomnyja, mokryja, brudnyja; pawietra ciažkoje ad hnijučych ranaŭ; siadzieli ŭsie razam; časta byŭ absalutny hoład. Woś i zdarałasia, što chryścijanie z roznych chwarobaŭ umirali tam jašče prad mukami. U hetakim wastrozie prychodziłasia siadzieć časta pa hodzie, a to i bolš, bo niaraz pierahaniali z uradu ŭ inšy ŭrad dy z horadu adnaho ŭ inšy.

Urešcie nastupaŭ dopyt. Chwilina dziela chryścijanina nadta radasnaja, bo moh jon pakazać świetu swaju wieru ŭ Chrysta, wyjawić Jamu swajo publičnaje pryznańnie. Dopyt adbywaŭsia ŭračysta ŭ prysutnaści mahistratu, abo hubernatara i pry mnohich uradnikach. Mahli tož być i hramadzianie taho miesta i na't stawić pytańni abo zakidy.

Časam chryścijanie bolš ničoha nia kažuć, jak tolki imia, abo na ŭsio adkazwajuć adno — ja chryścijanin. Niaraz sudździ pytajucca ab rečach dla ich zusim niajasnych, niezrazumiełych.

Cikawy byŭ sud, kali pamiž sudździoj i chryścijaninam zawiazawałasia sprečka. Woś raz sudździa zacikawiŭšysia adkazami biskupa Akacija (u Antjochii) i mnoha pytaŭ jaho ab relihii chryścijanskaj. Pa sudzie pasadziŭ biskupa ŭ wastroh, a ŭsie akty pierasłaŭ da imperatara Decja. Toj, pračytaŭšy usio, byŭ nadtaž ździŭleny mud-

ha siabie paniasieš i ŭsiudy samoha siabie znojdzieš.

Hlań wysoka, hlań nizka, ŭsiaredzinu i ŭwonki — skroź znojdzieš kryž; i tamu nieabchodny ŭsiudy ścierp, kali chočaš mieć supakoj dy kali chočaš zasłužyć na wiečnuju karonu.

5. Kali achwotna budzieš kryž niaści, tady i jon ciabie budzie niaści i prywiadzie ciabie da pažadanaj mety, heta tudy, dzie budzie kančatak ciarpieńnia, adnak nia ŭ hetym žyćci.

Kali nieachwotna niasieš ty swoj kryž — sam pabolšwaješ swoj ciažar i robiš jaho bolš niaznosnym, adnak-ža nieści jaho treba.

Kali adkinieš adzin kryž, — napeŭna inšy znojdzieš i mahčyma ciažejšy.

6. Ci-ž ty dumaješ uciačy ad taho, što nie abminuła jašče niwodnaha z ludziej? Chto-ž z światych byŭ na hetym świecie biaz kryža dy ciarpieńniaŭ?

Na't Jezus Chrystus, naš Hospad, pakul žyŭ — niwodnaje chwiliny nia byŭ biaz boli dy muki.

Treba było, kab Chrystus cierpieŭ i ŭwaskros i hetak uwajšoŭ u chwału swaju (Łuk. 24. 26, 46).

I jakim čynam ty chočaš inšaha šlachu šukać, čymsia heny waładarny šlach, jakim jość šlach kryža światoha?

7. Usio žyćcio Chrystusa kryžam było i mučanictwam, a ty šukaješ sabie supakoju i wiasiella?

Pamyłaješsia i błudziš, kali čaho inšaha šukaješ, čymsia ciarpieńniaŭ, bo-ž usio žyćcio śmiarotnika poŭna biedaŭ i paznačana kryžam.

I čym chto wyšej padymajecca ducham, tym ciažejšyja časta kryžy spatykaje, bo čym wialikšaja luboŭ,—tym ciažejšaja tuha ŭ zhnannictwie našym.

8. Adnak i siarod henych tak mnohich bolaŭ, čaławiek nie astajecca biez paciechi i palohki, bo bačyć jon, jakaja wialikaja karyść wyrastaje z ciarpliwaha znašeńnia swajho kryža.

Bo kali samachoć jamu paddajecca — uwieś ciažar ciarpieńniaŭ zamianiajecca ŭ wieru na paciechu Božuju.

I čym bolš padaje cieła pad mukami, tym bolš dužeje duch.

I časami z lubowi da kryža takim dužym robicca duch čaławiečy, što imkniecca da ciarpieńniaŭ i supraciŭnaściaŭ i nia choča biaz ich być, bo wieryć, što nastolki budzie jon milejšym Bohawi, naskolki ścierpić dziela Jaho i bolš i ciažej.

Heta nia siła čaławiečaja, a łaska Chrystusa, jakaja stolki zdoleje zrabić u niadužym ciele, što toje, čaho z natury jano pałochajecca i ŭciakaje, da taho praz žarliwaść ducha imkniecca i toje lubić.

9. Nie ŭ natury čaławieka — kryž niaści, kryž lubić, cieła karać dy trymać jaho ŭ pasłuchmianaści, uciakać ad honaraŭ, achwotna ciarpieć hańbu, saboju pahardžać i žadać na't pahardy, usialakija pierapyny dy škody trywać i nijakaha dabra nia šukać na hetym świecie.

Kali tolki na siabie budzieš spadziawacca — ničoha z hetaha nie patrapiš.

Kali zawieryš na Boha, dasca tabie dužaść z nieba, a świet i cieła buduć pakornyja tabie.

Na't i woraha-djabła nia budzieš, bajacca, kali wiera budzie tabie aružžam, a kryž Chrystusa budzie znakam.

10. Dyk biarysia jak dobry i wierny słuha Chrystusa, kab niaści mužna kryž Hospada swajho, jaki z lubowi da ciabie byŭ ukryžawany.

Budź hatowym strywać šmat supraciŭnaściaŭ dy roznych prykraściaŭ u hetym nia-

---

raściu św. biskupa i zahadaŭ wypuścić jaho na wolu.

Časta sudździa pierarywaŭ pakazańnie chryścijanaŭ i adrazu prychodziŭ da kanca—achwiaruj bahom, abo budzieš mučany!

Časam u sudździ paŭstaje spačućcio da starcaŭ, abo žančyn abo i da samych mučanikaŭ i tady woś jany jak pramaŭlajuć da ich. — Miejža ty litaść nad siwym swaim baćkam, miejža litaść nad swaim dziciom, składaj achwiary i budzieš cely, miejža ty litaść sam nad saboju, nad swajej staraściu i nie wystaŭlajsia na muki, jakich i małady nie pieražywie... Usie hetyja adnak nahawory nadtaž mała i nadta redka pamahali.

Kali ničoha nie pamahała napaminańnie i hroźby — prychodzili tartury-muki. Abaronca wiery, žaŭnier Chrystowy znachodziŭsia pamiž dwuma ahniami: z adnaho boku abiacali jamu wialikija naharody, kali złožyć achwiary bahom, z inšaha — nialudzkija muki, jakija byli strašennyja. „Woś — piša Cypryjan da Danata— pika, mieč, kat hatowy, pazury žaleznyja, ahoń, kab palić, stanki rožnyja, kab źwichnuć, razdzirać, łamać, mučyć, —słowam, bolš instrumentaŭ, jak častak cieła.“ Kali čytaješ akty mučanikaŭ, dyk wałasy ŭstajuć na haławie — hetak strašennyja byli henyja muki.

Kali ničoha nie pamahali: ani napamińańni, ani wastroh, ani rožnyja muki, tady sudździa dawaŭ pryhawor, najčaściej karu śmierci. Kara śmierci była roznaja, heta zaležyła ad sudździ napr.—prykazwaŭ ściać haławu, spalić žyŭjom, kinuć dzikim źwiarom i inš. Pryhawor chryścijanie pryjmali zaŭsiody z wialikim spakojem i padziakaj: — Deo gratias — Bohu padziaka, kazali i hetyja słowy świedčyli ab radaści ich serca, što mahli za Chrysta ciarpieć. Adnak nie zaŭsiody była kara śmierci, časta naznačali tož chryścijanaŭ da kapalniaŭ „ad metalla,“ jakich Rym mieŭ mnoha ŭ Krymie, Palestynie, Ehipcie, Hišpanii i h. d. Praca tam była strašnaja. Zakawanyja ŭ łancuhi tak, što nie mahli wyprastawacca, bityja biez nijakaha miłaserdzia, zusim badaj hołyja — padali jany časta pry rabotach i ŭmirali.

Usie mučaniki świedčyli za Chrysta, bo sama nazowa mučanik pa łacinie „martyr“ (uziata

ščasnym žyćci, bo dzie-b ty nia byŭ — usiudy ich znojdzieš i nihdzie ad ich nie schawaješsia.

Tak treba i niama inšych lekaŭ na našy biedy i boli — jak tolki ich ściarpieć.

Pij radasna čaru Hospada, kali chočaš być pryjacielem Jaho i mieć častku z Im.

Patolu astaŭ Bohu, chaj Jon razdaje jaje pawodle ŭspadoby.

Ty-ž budź hatowym strywać usie ciarpieńni i ŭważaj ich za najwialikšuju radaść, *bo ciapierašnija ciarpieńni nia zdolnyja wysłužyć budučuju chwału* (Ryml. 8, 18), choć-by i ŭsie ich adzin ty mieŭ źnieści.

11. Kali-ž dojdzieš da taho, što hora budzie tabie sałodkim i pačnieš smakawać u im dziela Chrystusa, tady budź peŭny, što dobra z taboju, bo-ž našoŭ ty raj na ziamli.

Pakul ciažka tabie ciarpieć i pakul ad ciarpieńniaŭ uciakaješ, datul drenna z taboju i ŭsiudy za taboju budzie ŭdahonki lacieć turbota.

12. Kali woźmiešsia za toje, za što treba — heta znača — ciarpieć i ŭmirać — chutka budzieš lepšym i supakoj znojdzieš.

Na't kali-b ty apynuŭsia až u trecim niebie z św. Paŭłam i tady nia budzie peŭnaści, što nia budzieš ciarpieć: *Ja jamu pakažu* — kaža Jezus — *skolki treba jamu ciarpieć dla Imia Majho* (Ap. Dz. 9, 16).

Dyk astajecca tabie ciarpieć, kali chočaš lubić Jezusa i Jamu wierna służyć.

13. O, kali-b byŭ ty hodny ściarpieć nešta dla Imia Jezusa! Jakaja sława była-by tabie, wiasiellе jakoje ŭsim światym Božym, jaki prykład wialiki bliźnim!

Chacia šmat jość takich, što rajuć ścierp, a mała adnak jakija-b chacieli ciarpieć.

O, sapraŭdy, treba tabie krychu paciarpieć dziela Chrystusa, kali stolki inšych šmat ciažej cierpiać dziela świetu.

14. Wiedaj napeŭna, što ŭsio žyćcio twajo treba tabie ŭmirać u samym sabie. I naskolki niechta bolš dla siabie pamior, nastolki bolš pačaŭ jon žyć dla Boha.

Nichto nia zdoleje ściamić rečaŭ niabiesnych, kali nia woźmiecca niaści jarmo dziela Chrystusa.

Ničoha Bohu bolš da ŭspadoby, ničoha tabie bolš karysnaha na hetym świecie, jak achwotna ciarpieć dziela Chrystusa.

I kab tabie pryšłosia wybirać, treba było-b tabie chacieć bolš ciarpieć dla Chrystusa, čymsia karystacca žyćciom poŭnym paciechaŭ, bo tady byŭ-by ty bolš padobnym da Chrystusa i światych Jahonych.

Bo nie ŭwa mnohich radaściach i paciechach, a chutčej u ciažkich sposabach i ciažarach, znachodzicca zasłuha našaja dy postup naš.

15. Kali-b było što lepšaje i karyśniejšaje dziela zbaŭleńnia čaławieka, jak ciarpieć, dyk biazumoŭna Chrystus pakazaŭ-by nam toje słowam i prykładam.

Ale Jon i wučniaŭ, jakija Jaho naśledawali i ŭsich, jakija chacieli-b Jaho naśledawać — jaŭna zaklikaje kryž niaści, haworačy: *chto choča jści ŭśled zu mnoju, chaj wyrakajecca siabie, woźmie kryž swoj dy jdzie za mnoju* (Mat. 16, 24).

I woś pračytaŭšy ŭsio i razważyŭšy, zrobim taki apošni naš wywad: *treba šmat ściarpieć, kab uwajści ŭ waładarstwa Božaje* (Ap. Dz. 14, 21).

(Kaniec druhoj knižki).

---

z mowy hreckaj) znača — świedka. I woś historyja Kaścioła ŭ pieršych stalećciach — heta była historyja świedkaŭ — ad dziaciej da starcaŭ, ad słabych žančyn da silnych mužčyn. Historyja Kaścioła ŭ troch pieršych stalećciach — heta była historyja pieraśledaŭ, jakich centram, dušoju byŭ Rym, skul wychodzili na ŭsiu rymskuju imperyju tyja strašnyja zahady.

Ale woś, kab pieraśled lepš zrazumieć, hlaniem na jaho bližej, woźmiem prykład: św. Klaŭdjuša, Astera i Neona. Było heta ŭ Egiei ŭ Cylicji, u 303 h. za imp. Dioklecjana i Maksimijana — padčas wialikaha 10-ha pieraśledu.

Lizjuš, starasta Cylicii, kazaŭ prywieści da siabie złoŭlenych chryścijanaŭ. Prywiali troch chłapcoŭ, dźwie žančyny i adnaho małoha chłapčuka. Storaž Eŭstach uwodzić adnaho i kaža: — pawodle twajho prykazu prywiali tych, što znajšli... Adzin woś prad taboj, što zrabić?

Lizjuš — Jak nazywaješsia?

Prywiedzieny — **Klaŭdjuš.**

Lizjuš — **Nie marnuj z duru swajej maładaści, chadzi dy złažy achwiary bahom pawodle prykazu imperatara i hetak uratuješsia ad mukaŭ.**

Klaŭdjuš — **Moj Boh nie pryjmaje hetakich achwiar, jon choča žyćcia čystaha. Wašyja bahi jość niačystyja duchi, što dušu hubiać i ja im nia budu addawać čeści.**

Starasta prykazwaje jaho źwiazać i siačy rozhami.

Klaudjuš — **Twaje kary na't najbolšyja nia zrobiać mnie nijakaha zła, ale ty pryhatuj dušu śwaju na wiečnyja kary.**

Lizjuš — **Imperatary prykazali, kab usie chryścijanie złažyli bahom achwiary; tych, što nie pasłuchajuć—pakarać,a tych, što pasłuchajuć— abdarawać hanorami i bahaćciami.**

Klaudjuš — **Wašy dary koratka trywajuć. Wiera ŭ Chrysta daje žyćcio wiečnaje.**

Tady Lizjuš prykazwaje jaho padwiesić, ździerci piaty i padłažyć pad nahami ahoń.

Klaŭdjuš — **Tamu, chto baicca Boha, ani ahoń, ani muki inšyja nia mohuć škodzić, ale abiacajuć wiečnaje zbaŭleńnie, bo ich achwiarujem Chrystu.**

Lizjuš kaža jaho dzierci žaleznymi hakam

Listy z wioski.

Hłybokaje, Dzisienskaha paw. Zierniatki, katoryja raznosie „Chr. D.," nia hledziačy na roznyja pieraškody, šmat dzie siarod biełarusaŭ uschodziać i runiejuć. I zdajecca mnie, što ŭžo nie za harami toj čas, kali henyja zierniatki daduć pažadany płod.

U naš wielmi trudny čas „Chr. D." jość nam badaj adzinaj paciechaj u našym ciažkim relihijnym i nacyjanalnym žyćci.

Ciažkoje haspadarčaje pałažeńnie našaj wioski nie daje biełaruskamu sialanstwu mahčymaści jak należycca apłačwać „Chr. Dumku;" achwotnikaŭ-ža čytać jaje — choć adbaŭlaj. My tut duža dziwimsia, čamu heta polskija ksiandzy, što siadziać na biełaruskich parafijach, nia to što nie pašyrajuć „Chr. D.," ale ŭ pašyreńni hetym pieraškadžajuć. Choć, praŭda, robiać hetak nia ŭsie — tolki tyja, dla jakich polskaść daražej ad katalickaści. Adnakža ŭ našaj sprawie ŭważajem, što ŭsio idzie da lepšaha.

I. K.

Klešniaki, Wasiliskaj hm. Lidzkaha paw. Usia biada ŭ nas u tym, što nia majem my ani swaich knižak, ani hazet, ani swaich arhanizacyjaŭ. Dumajem załažyć tut Biel. Inst. Haspadarki i Kultury, dyk tady mo' pojdzie lepš. Achwotnikaŭ čytać biełaruskija knižki i hazety ŭ nas znachodzicca šmat, dy niama čaho im dać. Praŭda, ja atrymliwaju „Chr. D.," čytaju jaje sam i daju druhim, ale hetaha mała. Za biełarusami ŭ nas nadta-ž wostra sačyć palicyja. Woś chočby taki wypadak. Jak Ks W. Šutowič wyjaždžaŭ u Ameryku, dyk padarozie ŭstupiŭ da mianie, bo my z im dobra znajomyja, — dyk za im nazirkam pryšli dwa palicyjanty z Wasilišak, lahli ŭ sadku i łažali tam až pakul ja ksiandza nie pawioz na stancyju.

U nas nadta šmat achwotnikaŭ pasłuchać biełaruskaha kazańnia ŭ Wilni, dyk mnohija źbirajucca adumyśla tudy pajechać dziela hetaj mety. Biełaruskaja świedamaść u nas, choć pawoli, a ŭsioż pašyrajecca.

Swoj.

Relihijna-hramadzkaja niwa.

Relihii wykarynić nia mohuć. Pawodle balšawickich padličeńniaŭ, nia hledziačy na žorstki praśled relihii ŭ Rasiei, usiož pracentaŭ 32 nasialeńnia astajucca ludźmi relihijnymi i chodziać u cerkwu.

Užo rychtujucca balšawiki da baraćby z relihijaj padčas Wialikadnia, na pieršy dzień jakoha adbuducca rožnyja bluźnierstwy prociŭ Boha, a takža buduć wyśmieiwać papieža.

Čyrwony chrost i čyrwonyja pachowiny zamiest chryścijanskich zawodziać balšawiki. Jak bačym, zamiest Bohu, djabłu pakłaniajucca bałšawiki.

Wialiki źjezd katalickich rabotnikaŭ adbyŭsia ŭ Paznani 14 h. m. z pryčyny światkawańnia 40 ych uhodkaŭ papieskaj encykliki ab rabotnickaj sprawie „Rerum Novarum."

Prywykli „Woskresnoje čtienije" orhan Synodu Prawasłaŭnaj Cerkwy ŭ Polščy zaklikaje polski ŭrad, kab nie dazwoliŭ Katalickamu Kaściołu znosicca z Apostalskaj Stalicaj. Widać prawasłaŭnyja biskupy robiać heta pawodle daŭniejšaj carskaj prywyčki.

Baraćba kamunistaŭ z relihijaj wiadzie da ŭpadku kultury i cywilizacyi. Hetak pryznali wučonyja francuskaha kamitetu hramadzkich dośledaŭ.

Apieka nad afrykanskimi dziaćmi. Ad 22 da 25 červienia sioł. h. ŭ Ženewie adbudziecca mižnarodny kanhres, paświačany sprawie apieki nad afrykanskimi dziećmi. Siarod učaśnikaŭ kanhresu budzie 5 katalickich misijanaraŭ z Afryki.

Duchoŭnaja Seminaryja dla afrykanaŭ. 14 śniežnia min. hodu u m. Rymie (hetak zawiecca ad-

---

Klaŭdjuš — Twaje muki ničoha mnie nia škodziać, ale ty, što trymaješ razam sa złym ducham, pryhatoŭsia da wiečnaha ahniu, što nikoli nie zahaśnie.

Lizjuš — Waźmiecie wostryja čarapy i ździarycie jamu baki imi i da ran prykłažecie haławieški z ahniom.

Kali heta było zroblena, Klaŭdjuš kaža — Hety ahoń i hetyja muki zbawiać dušu maju; ciarpieć dziela Boha — heta mnie łaska, umierci dziela Chrysta — heta skarb dziela mianie.

Starasta prosta ašaleły sa złości prykazaŭ adwieści jaho pakulšto da wastrohu. Tady prywiali dwoch inšych chłapcoŭ, heta byli braty Klaŭdjuša—Aster i Neon. I hetych pačali zmušać da składańnia achwiaraŭ bahom rožnymi sposabami, zadajučy im jašče strašniejšyja muki, bo łamali im kości i palili nohi. Kali adnak nijakija muki nie pamahli, starasta Lizjuš prykazaŭ usich troch bratoŭ wywieści za horad i tam ukryžawać i cieła ich pakinuć karšunom. Było heta 23 žniŭnia 303 hodzie.

Čytajučy hetyja i inšyja akty, dzie časta jšče horšyja muki apisywajucca i pry hetym hetakaja stojkaść, wytrywałaść i ciarpliwaść chryścijanaŭ,—prychodzić pytańnie: — skul-ža jany maładyja, słabyja, staryja, žančyny i dzieci čerpali siłu pieraciarpieci ŭsio toje i ni adnym na't słowam nie zapiercisia Chrysta? Siłu swaju jany čerpali, jak užo my kazali, u malitwach, pastoch i dobrych učynkach, a najbolš adnak u Najświaciejšym Sakramencie. Woś prykład.

U žniŭni 258 h. adnej ranicy, pa darozie Appia wychodzili z Rymu niejkija hramadki ludziej. Na druhoj wiarście za horadam zwaračywali z darohi na prawa ŭ niejkija jamy i tam hinuli. — heta byli chryścijanie. — Imperatar Walerjan wydaŭ prykaz wyhubić usich chryścijanaŭ. Mnohich užo zabrali i pasadzili ŭ wastroh, mnohich kidali ŭ cyrkach dzikim źwiarom. Tyja, što astalisia jašče, praz malitwy i pasty hatawalisia na muki i śmierć i prasili ŭ Boha łaski i pomačy dziela swaich bratoŭ, što ŭžo ciarpieli. Woś jany i ciapier, chawajučysia ad pahancaŭ, išli na Imšu św. za horad u katakomby św. Kaliksta, dzie ŭ tym časie chawaŭsia sam papież Sykstus II.

Sabralisia ŭsie ŭ najbolšaj kapliččy. Pača-

na afrykanskaja miesnaść) adbyłasia ŭračystaść adkryćcia nowaj duch. Seminaryi dla klerykaŭ tamtejšaha pachodžańnia. Jak bačym, dyk i čornyja afrykancy buduć mieć swaich ksiandzoŭ, a woś u biełarusaŭ z hetym nieššta nia susim dobra. Ale na ŭsio swoj čas!

Uniwersyteckija rekolekcyi adbylisia ŭ Paznani ad 1 da 6 sakawika dla prafesaroŭ i studentaŭ.

Pamior wučony pryrodnik Ks. E. Wasman majučy 72 hady. Prasłyŭ jon u nawucy, jak wialiki daśledčyk žyćcia murašak i psychalohii źwiarat.

Prywoz Biblii ŭ Sawiety zabaronieny radaj kamisaraŭ. Zabaronieny takža prywoz i inšych knižak relihijnaha źmiestu.

Biełaruskaje žyćcio.

Lekcyi ŭ Bieł. Inst. Hasp. i Kultury adbywajucca badaj štoniadzieli. Apošnim časam pračytaŭ niekalki lekcyjaŭ dr. St. Hryńkiewič ab narodnych uniwersytetach. Lekcyi wyklikali ŭ biełaruskim hramadzianstwie žywoje zacikaŭleńnie.

Akt abwinawačańnia atrymali redaktar i wydawiec miesiačnika „Šlachu Moładzi."

Pramowa pasła Jaremiča, jakaja była ŭładami skanfiskawana, ciapier wiernuta nazad.

Rekolekcyi dla biełarusaŭ katalikoŭ adbylisia ŭ Wilni ŭ Kaść. św. Mikałaja 16, 17 i 18 hetaha miesiaca. Pa rekolekcyjach adbyłasia Spowiedź i supolnaja św. Komunija.

Smierć biełaruskaha wučnia. 20 het. mies. na zapaleńnie mazhoŭ pamior wučań 6 kl. wil. bieł. himnazii N. Sakałoŭ.

Narodnaje świata. Sioleta 25.III prypadali 13-yja ŭhodki abwieščańnia niezaležnaści Biełarusi. He tyja ŭhodki biełarusy światkawali dwama nawarotami: 22 — adbyłosia nabaženstwa ŭ kaściele św. Mikałaja i ŭ carkwie taho ž światoha, a 25 — uračystaja akademija, na jakoj wystupiŭ z referatam inž. Ad. Klimowič.

Z pryčyny razjezdu moładzi na wialikadnaje świata, nabaženstwy dla biełarusaŭ u kaść. św. Mikałaja ad 29.III spyniajucca, Pieršaje paśla Wialikadnia nabaženstwa pačniecca 19.IV siol.h., jak zaŭsiody a 10 h. ran.

Palityka.

Uschodnia-halickaje wajawodztwa, jak pišuć ukrainskija hazety, maje być stworana z ciapierašnich troch wajawodztwaŭ Haličyny.

Paprabawali hutarak—dy nazad. Hahety padajuć, što niekatoryja ŭkrainskija pasły prabawali dahawarycca z palakami, ale, jak i treba było spadziawacca, z hetych hutarak ničoha nia wyšła.

Wypadkowa wykryli, što Sawiety z zahranicy prywoziać wialikija zapasy wajennych materjałaŭ, jak harmataŭ, strelbaŭ, kulamiotaŭ, pryłady dla wyrableńnia trujučych hazaŭ i inš.

6 tysiač kupieckich firmaŭ u Polščy zbankrutawała za 1930 h., a za miesiac studzień siol. h. zbankrutawała jašče 3 tysiačy

Biezraboćcie na ŭsim świecie pawialičwajecca. U Polščy biezrabotnych 14 het. mies. naličałasia 376,414 čaławiek. Za adzin tolki tydzień prybyło ich 6095.

Śpis nasialeńnia ŭsiej Polščy maje raspačacca 9 śniežnia siol. h. Biełarusy pawinny ŭ paru da jaho pryhatawacca.

Spałučylisia ŭ wadnu partyju nastupnyja polskija partyi: Piast, Stronnictwo Chłopskie i Wyzwolenie. Spałučeńnie heta nastupiła pad kličam zmahańnia z uradam Piłsudzkaha.

Paŭstańnie na Kaŭkazie, jak padawali hazety, mieła być u pałowie het. miesiaca. Paćwiardžeńnia hetych wiestak niamašaka.

Haspadarčaje abjadnańnie nastupiła miž Niamieččynaj i Aŭstryjaj. Abjadnańnie heta narabiła strachu susiedziam hetych dziaržaŭ, jakija bajacca, kab niemcy i aŭstryjaki, abjadnaŭšykia ekanamična, nie abjadnalisia palityčna. A da hetaha idzie!

łasia Imša św. Usie ščyra molacca. Woś i Komunija św. — djakany razdajuć narodu św. Cieła i Kroŭ Chrysta. U kancy św. biskup (papiež) pačaŭ mowić da narodu ab strašennaj probie, jakaja čakaje ŭsich. Zaachwočywaŭ da ciarpliwaści, da wytrywałaści ŭ wiery až da śmierci, za jakuju čakaje chwała wiečnaja ŭ niebie. Tady ŭspomniŭ ab bratoch, što siadzieli ŭ wastrozie i jakich zaŭtra pahancy mieli kinuć źwiarom dzikim u wialikim cyrku rymskim Kolosseum (jaki i sińnia jašče staić). Prasiŭ, kab malilisia za ich, kab Boh daŭ im łasku i siłu wytrywać u wiery.

—Jakoj-ža paciechaj i siłaj u zmahańni, končyŭ jon, — byłob dla ich Cieła i Kroŭ Chrysta! Chto z was, maje syny, mohby dajšci cieła da ich i zanieści im Chleb mocnych? — Zrabiłasia cišynia. Mo' kožny rad pašoŭ-by, ale ŭsie bajacca nie za siabie, ale za Najśw. Sakrament; što budzie, kali pahancy złowiać dy adbiaruć?! Až tutka cichi, ale pryjemny hałasok adzywajecca: — Ja, ojča, — i chłapčuk 14-ci hadoŭ uklenčyŭ prad biskupam. Byŭ heta Tarsicjuš, akolita. — Tarsicjuš, synok moj! — kaža heny — ci ty razwažyŭ dobra ŭsie niebiaspieki, jakija mohuć spatkać ciabie słabieńkaha ŭ darozie? — Woś heta mianie i wyratuje — kaža chłapčuk — chtož padumaje što ab małym? Nie admaŭlaj, Ojča, mnie hetaj łaski! Pazwol mnie zanieści bratom maim taho Boha, jakoha ja sam pryniaŭ da serca. Tabie prysiahaju, ojča, dajšci da wastrohu z celym skarbam, abo ŭmierci!...—

Biare tady Tarsycjuš św. Eŭcharystyju ŭ načyńnie, u jakim nasili św. Komuniju chworym, wiešaje jaho sabie na šyju pad wierchni apratak, składaje na serca ruki i pryciskajučy da siabie mocna, mocna najcanniejšy skarb, puščajecca ŭ darohu.

Užo sonca padniałosia wysoka; ažyŭ Rym i daroha Appia; i ludzi štoraz čaściej prachodzili kala Tarsicja. A jon, žaŭnieryk Božy, zabyŭsia ab usim świeci i išoŭ što raz skarej i skarej, pryciskajučy da siabie što raz macniej światuju nošu. Dumki jaho biehli strałoj da bratoŭ chryścijan; zadańniem jaho było jak najskarej dajšci da ich i addać im Taho, za kaho jany sińnia addajuć swajo žyćcio. Woś jon užo nia išoŭ, ale bieh, i hety dziŭny paśpieh źwiarnuŭ uwahu pa-

Roznyja cikawaści.

Ziemlatrasieńnie ŭ Juhasławii, jakoje tam zdaryłasia apošnim časam, pryčyniła ludziam wialikija straty. Jość tam niamała tak-ža i ludzkich afiar.

Niaščaście z bacianami. U Natolu ŭ Afrycy niadaŭna zdaryłasia niabywałaja bura z hradam. Tymčasam wializarnyja stady bacianoŭ adtul rychtawalisia lacieć da nas. Woś-ža heny hrad pabiŭ ich až niekalki dziesiatkaŭ tysiač.

Z kaścielnaj statystyki. Kaścioł Katalicki pawodle apošnich padličeńniaŭ maje: 59 kardynałaŭ, 1,606 biskupaŭ dyecezalnych. Apost. Stalica maje swaich pasłoŭ pry 36 dziaržawach, a pasłoŭ roznych dziaržaŭ pry Apost. Stalicy znachodzicca 35.

2 miljony atkrytak wysłali J. Piłsudzkamu na Maderu z pawinšawańniem jahonych imianinaŭ. Jak padajuć hazety, atkrytki henyja ludzi, asabliwa wučni školaŭ, pasyłali nia usim achwotna, ale rabić im heta zahadwali.

Relihii świetu ŭ miljonach. Katalikoŭ na ŭsim świecie — 352 miljony, starońnikaŭ Konfucjuša — 304, mahametan — 240, hindusaŭ — 224, protestantaŭ — 161, buddystych — 140, prawasłaŭnych — 137, pahan — 122, šyntoistych — 16, žydoŭ — 16.

Za 60 miljonaŭ dalaraŭ budujecca ŭ Amerycy wisiačy most Padobnaha mostu niama na świecie. Heta budzie sapraŭdy car mastoŭ.

Abnowaj kalendara zajmiecca adumysłowy kamitet Lihi Narodaŭ u čerwieni miesiacy siol. h.

Łacinka zamiest hraždanki, jak padajuć niamieckija hazety, maje być uwiedziena ŭ Rasiei u 1933 h.

Wilenskija nawiny.

I. E. unijacki biskup M. Čarnecki u najbližejšym časie prybywaje da Wilni, dzie atprawie ŭračystaju słužbu Božuju i bližej paznajomicca z sprawaj unii ŭ našym krai.

Eŭcharystyčny Kanhres u Wilni adbudziecca 8 traŭnia. Da kanhresu ŭžo wiadziecca pryhatawaŭčaja praca.

Paštowaja skrynka.

B. Nie pasyłajem, bo ničoha Wy nie prysłali ani na hazetu, ani na pierasyłku, a daroha da Was wialikaja!

Ks. I. H. Za prysłanaje dziakujem.

D. D. Za 20 zł. dziakujem, padzialili ich tak, jak naležycca. Hazety pasyłajem. Ci dachodziać jany da Was?

I. T. Dobra, hazetu Wam pasyłajem, tolki-ž Wy ab nas nie zabywajciesia.

I. Š. Wieršu Wašaha anijak nia možna źmiaścić, bo jon nadta-ž słabieńki; zamiest wieršaŭ pišecie lepš wiestki ab žyćci Wašaj staronki. Hazetu na imia H. Ł. pasyłajem, čakajem padpiski.

I. K. Z wiestak karystajem, hazety nia spyniajem, prośbu Wašu spaŭniajem.

M. S. Prośbu Wašu spaŭniajem. Dajcie nam znać, ci dachodzie da Was „Chr. D." i ci pasyłać jaje Wam dalej?

S. T. i P. Č. Adna asoba za Was zapłaciła, dyk my Wam našu časopiś pasyłajem akuratna. Ci atrymliwajecie?

Ks. P. T. Na „Chr. D." 5 zł. atrymali, dziakujem

W. T. Atrymali, karystajem, knižki da nabaženstwa nia majem, inšyja knižki pasyłajem.

---

hancaŭ. Hramada ich spaścierahła, što jon nieśta niasie pad apratkam. Pačali jany dahadwacca, što mo' heta niejki chryścijanin chawaŭ swaje świataści. Tady woś adzin z ich padbiahaje da chłapca, chwataje jaho za ruki i pytajecca, što jon niasie. — Puščajcie mianie, kaža Tarsicjuš pierapałochany, mianie čakajuć, ja śpiašu. — Wymaj, pakazwaj, što niasieš, — kryčać inšyja, padchodziačy da chłapčuka i chočać siłaj adabrać ad jaho skrytok. — Puščajcie, prosicca biedny Tarsicjuš. Ale pahancy razhniewanyja supraciwam i peŭnyja ŭžo, što heta chryścijanin, pačynajuć jaho papichać, bić, apratak rwać, chočučy kaniešna adabrać, bo chłapčuk z niejkaju cudoŭnaj siłaju pryciskaŭ da siabie swoj skarb tak, što jany nie mahli razčynić ruk jaho. Woś adzin pałkaj ŭderyŭ jaho, inšy kamieniem, niechta miačom ciaŭ. Bryznuła kroŭ i žaŭnieryk Božy, jak kwietka skošanaja ŭpaŭ na ziamlu. Upaŭ, ale spaŭniaje pryračeńnie, danaje biskupu—umreć, ale nie addaść pawieranaha skarbu.

Pahancy sabirajucca ciapier pieratraści ŭmirajučaha chłapca, kab adabrać świataści chryścijanskija i pahańbić ich. Ale ŭ hetym časie prachodziŭ tudoju niejki ŭradnik imperatara i woś zacikaŭleny krykam padbieh, kab pabačyć, što stałasia. Byŭ heta wialiki i nadta silny žaŭnier Kwadrat, jon byŭ tož patajemna chryścijaninam. Ubačyŭšy, što stałasia, kinuŭsia jon na napastnikaŭ i parazhaniaŭšy ich, schiliŭsia nad chłapčukom, u jakim jašče tlilasia iskračka žyćcia.

— Kwadracie, prašaptaŭ jon, paznaŭšy žaŭniera, — Kwadracie, ratuj Naśw. Sakramant. Adniasi Jaho biskupu. Ja... umiraju!...

Dalikatna ŭziaŭ na ruki Kwadrat astywajučaje cieła chłapčuka i z miłaściaj praŭdziwa matčynaj panios jaho da katakumbaŭ św. Kaliksta, da biskupa, peŭny, što niasie cieła mučanika, jakoha duša woś tolka što palacieła da nieba pa palmu zasłuhi. — Ojča, kaža, woś tabie cieła syna twajho i razam Cieła Chrysta praz jaho ŭratawanaje ad pahancaŭ za canu žyćcia. Dźwie ślaziny skacilisia pa twary św. biskupa. Schiliŭšysia nad ciełam mučanika, jon lohka adkryŭ ruki jaho i z pad apratka parwanaha i akrywaŭlenaha dastaŭ Naśw. Sakramant. Cieła Tarsicja było tam-ža pachawana kala hrobu św. Zeffiryna papieža. U 760 h. pieranieśli jaho ŭ Rym da kaścioła św. Maryi in Turri, a paźniej da bazyliki św. Sylwestra in Capite, dzie jon i siońnia jość.

Nazaŭtra arena cyrku Kolosseum była zmytaja krywioj mnohich mučanikaŭ, razrywanych praz źwiaroŭ na wačach tysiačaŭ cikawych rymlanaŭ: senataraŭ u purpurach, rożnych uradnikaŭ, kapłanaŭ i kapłankaŭ, žančyn i dziaciej, apjanieŭšych krywioju. A tam u nizie, na piasku, pamiž lwoŭ i tyhraŭ, paklenčyŭšy moładź, siwyja starcy, dzieci, dziewy i matki z wačami źwiernienymi ŭ nieba, z uśmiecham na wusnach cicha ŭmirali pad zubami źwiaroŭ. Moža ich wočy dahledzili tam wysoka siarod biełych chmar świetłuju chwału Aniołaŭ i Tarsicja z palmaju wiečnaj chwały ŭ rukach, atrymanuju za žyćcio, što ŭčora dzieła Chrysta addaŭ!...

Redaktar-Wydawiec Ks. ADAM STANKIEWIČ
Z dazwołu J. E. Wilenskaha Katalickaha Arcybiskupa-Mitrapalita
Biełaruskaja Drukarnia im. Fr. Skaryny, Wilnia, Zawalnaja wul. 6—10.